

KURJER WARSZAWSKI.

Sroda. 21 Maja — Roku 1858.

№ 142.

Jutro, BOŻE CIAŁO, Sgo. Krazma B. M.
Uroczystość. Kurjer nie wyjdzie.

NAJJAŚNIEJSZY PAN, w skutku przedstawienia **JO. Xiecia NAMIESTNIKA Królestwa, NAJMIŁOŚCIWIEJ** udzielić raczył **Juljanowi Hr. Ledóchowskiemu**, Obywatelowi Gub: Radomskiej, pozwolenie na przyjęcie i noszenie udzielonego mu w 1846 r. przez **PAPIEŻA Grzegorza XVIgo**, Orderu Sgo **GRZEGORZA**.

W Ukazie NAJWYŻSZYM z d. 22go Marca, za własnoręcznym **JEGO CESARSKIEJ MOŚCI** podpisem do Rady Głównej Zakładów Naukowych Żeńskich wydanym, wyrażono: »Zatwierdziwszy przedstawienie Rady Głównej, w przedmiocie otwarcia w Petersburgu, Maryińskiej Szkoły Żeńskiej dla Panien przychodzących, na zasadach wyłuszczonych przez Radę, Rozkazujemy, ażeby Kuratorem tego zakładu był Prezes Rady Głównej **JEGO CESARSKA WYSOKOŚĆ Xiążę Oldenburgski**.»

Rada Administracyjna zatwierdziła zapisy: a) dla Klasztoru XX. Bernardynów w Krzeslinie rs. 15; b) dla Klasztoru XX. Reformatorów w Sieonicy rs. 15 i c) dla Kościoła Parafjalnego w Olexinie rs. 7 kop: 50 przez niegdy **Michała Mystkowskiego**; oraz rs. 225 dla Kościoła Parafjalnego w Szumsku, przez **Wincentego Kalugin v. Kaluga**, Żołnierza rotty Inwalidnej uczynione.

Magistrat miasta Warszawy. — W dalszym ciągu ogłoszenia swego, podaje do powszechnej wiadomości osób interessowanych, że Pan **Jan Gibczyński**, pod Nr 1178/9 zamieszkały, jako wykwalifikowany Majster Ciesielski, upoważniony jest także do praktykowania profesji ciesielskiej. — Za Prezydenta, Radny Magistratu **Jeska**. Naczelnik Kancelarii **Luczeński**.

J.W. Jecerat-Major Sewastianow, Naczelnik Wojenny Gub: Augustowskiej, wyjechał do Sawżk.

J. K. W. Xiążę Adalbert Bawarski, raczył wpisać się na lat 5, jako przedpłatnik nieustającej wystawy Sztuk Pięknych w Warszawie, założonej przez **PP. Zmyoskiego i Tabachi**.

Podobnie **J.W. Radea Tajny Prjanisznikow**, Vice-Prezes Towarzystwa zachęty do Sztuk Pięknych w Petersburgu, zażądał dla Komitetu 5 biletów abonamentu, wyrażając się jak najpochlebniej o urządzeniu tej instytucji.

Towarzystwo Rolnicze w Królestwie Polskiem. — Podaje do wiadomości tych z grona swoich Członków, którzy życzenie odbierania na prowincji, należnych im Roczników Gos: Krajow, objawili, iż na r. b. Członkowie Korrespondenci Oregowi, o pośrednictwo w tej mierze uproszeni zostali, w skutku czego, po wyjściu z druku każdego Rocznikowego poszytu, z Expedycji głównej **G. Gebethnera i Spółki** w Warszawie, rozsełane będą na koszt Towarzystwa, pocztą wozową, pod adresem Członków Korrespondentów, oddzielne paczki, obejmujące każda, exemplarze dla Członków Towarzystwa w okręgu zamieszkałych, którzy po odbiór takowych exemplarzy, do właściwych Członków Korrespondentów zgłaszać się raczą. — Prezes, **Andrzej Zamoyski**. Członek Sekretarz, **W. Garbiński**.

Pojutrze, jako w rocznicę śmierci ś. p. **Karoliny z Trzebuszowskich Krutowskiej**, odprawiona zostanie, w Kościele Powązkowskim, żałobna Wotywa, o godz: 11ej z rana, za Jej duszę; na którą pozostały Mąż wraz z Dziećmi, Krewnych, Przyjacioł i Znajomych, zaprasza.

W dniu 4 b. m., to jest pojutrze, w Piątek, o godzinie 11ej z rana, w Kościele Powązkowskim, odbędzie się Wotywa żałobna za spókoj duszy ś. p. Sędziay **Emilji z Hipschów Grzędzińskiej**, i następnie dopełnionem zostanie na miejscowym smętarzu poświęcenie kamienia ustawionego na Jej mogile. Krewnych, Powinowatych, oraz wszystkich co dla osoby zmarłej, za Jej życia, zachowywali przychylność, i co w Jej towarzystwie przyjemność mieli; słowem, wszystkich, co z nią zostawali w stosunkach przyjaźni i znajomości, stroskany Mąż z Dziećmi, najuprzejmiej zaprasza, iżby obecnością swoją obrzęd ten zaszczylić racyli.

Władysław Siemiątkowski, Uczeń Gimnazjum Realnego, w wieku lat 11, zmarł dnia dzisiejszego. Stroskani Rodzice z Rodzeństwem, zapraszają Przyjacioł i Kolegów na exportację, pojutrze o godzinie 5ej z południa, z Kościoła Sgo **Krzyża**, na smętarz Powązkowski.

(A. n.) Doszła tutaj wiadomość z Radomia, o nastąpisie śmierci w dniu 28 z. m., **Heleay z Mrokwskich**, Wdowy po ś. p. **Andrzeju Deskur**, b. Pułkowniku b. Wojska Polskiego, która doczekała wieku życia swego lat 69. Zakończyła życie po długiej i dotkliwej chorobie, wśród największej troskliwości otaczających Ją osób z familji i domowników, przy pomocy religioej. Powyższa wiadomość udziela się tym wszystkim z którymi łączyły bliższe stosunki familijne, nareszcie Przyjaciołom i Znajomym, których gościnie w domu swoim przyjmowała, Ci najlepiej ocenić potrafią Jej wzorową grzeczność, ujmującą łagodność i słodycz charakteru. **BOŻE** daj Jej Niebo!

Otrzymano w Warszawie smutną wiadomość, że w Friburgu, w Szwajcarii, rozstał się z tym światem, przeżywszy lat 28, ś. p. **Władysław Hrabia Goetzendorf-Grabowski**, Syn **Józefa Ignacego Hr. Grabowskiego**, b. Dyrektora Dyrekcji Jeneralnej Kredytowej **W. X. Poznńskiego** i **Klementyny z Wyganowskich**. Z Xieźniczki **Marji Lubomirskiej**, z którą był związkiem małżeńskim złączony, Hr. **Grabowski**, zostawia jedyną Córke.

Z Berlina dochodzi nas wiadomość, iż Towarzystwo Nauk, Sztuk Pięknych i Literatury w Medjolanie, przyznało rodakowi naszemu, Doktorowi **Józefowi Bergson**, w Berlinie zamieszkałemu, nagrodę wyznaczoną przez toż Towarzystwo, za najlepszą rozprawę w przedmiocie: »Cierpienia nerwowe ramienia» (*Pracihal-Nevralgia*), która wraz z medalem i odpowiedniem, bardzo chlubnym pismem, temi dniami do Berlina przesłaną mu została. Przy tej okazji, nie możemy pominąć wzmianki, iż to już trzecia nagroda, którą **Dr Bergson** w ciągu ostatnich kilku lat za swoje odznaczające się głęboką znajomością rzeczy, wypracowania lekarskie, otrzymuje.

W dniu 9tym Kwietnia, rozstał się z tym światem, przeżywszy lat 71, ś. p. Antoni *Wiewiórowski*, b. Woj-skowy, Diedzic dóbr Siemianowa i innych, w Powiecie Gostyńskim. Stracę tego sędziwego Obywatela, opłaku-ją Dzieci i Wnuki, oraz liczni Przyjaciele i Sąsiedzi.

W dniu 16 z. m., umarł w Łomży, przeżywszy lat 27, ś. p. *Kazimierz Grubecki*, Nauczyciel matematyki i nauk przyrodzonych w Szkole Powiatowej o 5ciu klassach w Łomży, autor arytmetyki w części już drukiem ogłoszonej. Żałowanym jest powszechnie od Kolegów, Uczniów i Obywateli.

W dniu 10 z. m., skończyła w Mysłowicach, w po-wrocie od chorego Syna z zagranicy, doczesne, pełne cnót życie, ś. p. Henryka z Lewestamów *Schreyer*, Mał-żonka tutejszego Doktora, pograżając śmiercią swoją w niewymownym żalu Męża, Dzieci, Wnuków, Rodzeń-stwo i licznych Przyjaciół. Najlepsza Żona i Matka, spełniła ona powołanie ziemskie Kobiety, bo cały Jej żywot bezustannym był szeregiem poświęceń, szczytno-go zaparcia się własnego szczęścia dla drugich; bo wszystkimi Jej czynnościami kierowała głęboka wiara i ufałość religijna, miłość bliźniego, tkliwość na cudzą niedolę; bo w cichem kółku domowem umiała zaskar-bić sobie gorące przywiązanie nie tylko własnej Rodzi-ny, lecz tych wszystkich, którzy Ją kiedykolwiek z da-let a czy z bliska otaczali. Szanowne Jej zwłoki, skropio-ne łzami przybyłego na ten smutny obrządek z Warsza-wy nieszczęśliwego Męża i Syna, złożono w dniu 14 z. m. na smętarzu Mysłowickim, wśród ogólnego współ-czucia tamecznych mieszkańców; w tutejszym zaś Ko-ściele parafialnym Ewangelicko-Augsburgskim, w obec Rodziny oraz licznie zebranych Przyjaciół i Znajomych, odprawiono następnej Niedzieli żałobną, na Jej intencję nabożeństwo. Spokój Ci wieczny droga *Henryko!* kró-tkie zaś to wspomnienie przepełnionego żalem serca, niechaj zastąpi garstkę ziemi, której niestety! nie było nam dano dosypać własnymi rękami do Twojej mo-giły!...*

Kościół *Mokotowski* już opasany jest w około mu-rem.

Przed Szpitalem DZIECIĄTKA JEZUS, rozpoczęło ro-boty około zaprowadzenia krat żelaznych.

Nakładem xiegarr i Gustawa *Sennewald*, przy ulicy Miodowej Nr 2 (481) w Warszawie, wyszła nowa Pio-sieczka Ant: *Teichmana*, »Co ja lubię?« słowa Panny *S. mar*; cena kop: sr: 15; jest do nabycia we wszystkich składach muzycznych w miejscu i na prowincji.

Niżej podpisany Lekarz wolno-praktykujący, ma ho-nor zawiadomić Szanowną Publiczność miasta Wielunia i jego okolicy, iż dla nadpodziwianie prędkiego ukoń-czenia interesów familijnych, obecność jego w Często-chowie nie jest konieczną, i dla tego pozostaje w Wielu-niu. — *Bernard Wolberg*.

Biblioteki popularnej nauk przyrodzonych A. Bern-steina, obecnie znajduje się pod prasą tom 4ty, obej-mujący: Tajemne siły przyrody część I, i najdalej na po-czątku miesiąca Czerwca ukończonym zostanie. Wy-dawca tego dzieła nadmienia przytem, że z powodu szcze-płej liczby odbitych egzemplarzy tomu Igo, osobno ten-że tom sprzedawć nie może, lecz tylko w połączeniu z tomami, które z druku dotąd wyszły, t. j.: z tomem 2m, obejmującym O życiu ziemi i Instynkcie zwierząt, i

z tomem 3cim znaczenie chemji w życiu praktycznem. Cena każdego tomu k. 50, lecz po wyjąciu tomu 6go nie-zawodnie podwyższoną zostanie do k. 60.

Zebrawszy wiele ciekawych szczegółów, dotyczących Kolei Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej, pragniemy się podzielić tą wiadomością z Czytelnikami naszymi. Prze-dewszystkiem należy tu wspomnieć o nowych dwóch wyborowych lokomotywach, które w tych dniach nade-szły do Warszawy, z fabryki *Bersiga* w Berlinie. Lo-komotywy te przeznaczone zostały do pociągów osobo-wych, do których jeszcze trzy inne będące w robocie, wkrótce nadejdą. Wszystkie pociągi osobowe, mają już swoje wagony Iej, IIej i IIIej klasy, i to nawet piękniej-sze i wygodniejsze jak zagranicą. Z kolei rzucmy okiem na drogę, na której, przedsięwzięte już zostały ważne bardzo roboty. Wszędzie bowiem stare szyny, ważące 18 fun: na stopę bieżącą, odmieniane są o ile można, a miejsce ich zastępują szyny nowe od 25 do 26 fun: na stopę bieżącą, daleko wyższe i lepszego kalibru, a które świeżo sprowadzono z Anglii. Pod te szyny idą nowe podkłady i fundament ze żwiru, którego dwie kopalnie Towarzystwo wzięło w eksploatację. Obok tego, Towa-rzystwo na swoich gruntach odkryło kopalnię piasko-wca, a eksploatując te kamieniołomy, zużytecznia je z wielką dla drogi korzyścią, robiąc z nich fundament pod drogę. Nadto, na wszystkich głównych stacjach, zaprowadzają się nowe stacje wodne z żelaznemi kadzia-mi, a budynki na tych stacjach, ulegają reparacji, dla tem większej wygody tak pasażerów jako i miejscowych urzędników. Na Stacji Głównej w Warszawie, zamiast jednej kassy, zaprowadzono trzy także, to jest: jedna dla Iej i IIej klasy, druga dla IIIej, a trzecia dla IVej klasy. Rozdzielono podobnie dla pasażerów i pokoje, oznaczające się zarówno upiększeniem jako i wygodą. Oddalona dotąd ekspedycja towarów, przybliżoną zosta-nie do kass, w których sprzedają się bilety, co niezmiernie wielką będzie dla pasażerów wygodą. Są to nihy drobne na pozór szczegóły, a jednak dla pasażerów, najmniejsza wygoda lub niewygoda, mocno czuć się da-je. Na stacji Granica, dawniejszy dzierżawca bufetu zmieniony, a dziś objawszy gospodarstwo dobry i znają-cy swą rzecz kucharz, zdoła zadowolnić wszystkich, i każdym ich żądaniom uczynić zadosyć. Co do akurratno-sci przychodu i odchodu pociągów, ta ściśle jest zacho-waną według rozkładu jazdy, a jeżeli skutkiem nadzw-yczajnego zdarzenia pociąg się opóźni, nie wynika to ani z braku sprężystości służby, ani z zaniedbania takowej. Celem tej służbie zaleconą jest dla jadących jak najwię-ksza uprzejmość, i w tym celu na każdej stacji, urządzo-ne są książki zażeń, do których pasażerowie mogą słusne skargi w pisywać. Godnem także jest wzmianki, iż gdy dawniejszy Naczelnik ruchu, udał się do wód za-granicznych, miejsce jego objął *P. Puaez*, b. Inżynier Oddziałowy, dawny Urzędnik Kolei Żelaznej, znany ze swej zdolności i sprężystości. Zaś jego nawzajem miej-sce, poruczone młodemu wprawdzie, ale wiele uzdol-nionemu i obiecującemu Inżynierowi *Marczewskiemu*. Co do robót ziemnych na nowej linii kolei z Żąbkowic do Katowic, te już rozpoczęte postępują szybko. Mosty i kapały tej linii, będą wszystkie albo murowane albo z żelaza, nie zaś z drzewa; będzie to więc i fundamen-talnej i bezpieczniejszej. Kierunek zaś konstrukcyjny tej dro-

gi, poruczono P. *Sokulskiemu* Inżynierowi. Widzimy więc z tego, że Towarzystwo zamierza korzystać z talentów i zdolności krajowców, oddając im przed innemi pierwszeństwo, a tem samem zachęcając młodzież do kształcenia się w zawodzie technicznym. Ważną jest także i ta okoliczność, iż pomienione Towarzystwo pragnąc przyłożyć się do rozwoju przemysłu i gospodarstwa rolniczego, a tem samem ułatwić rolnikom przewóz płodów ziemnych, i wszelkich budowlanych materiałów, zniżyło taryfę o blisko 25 procent, i utworzyło piątą klasę, dla płodów tego rodzaju, jakimi są: cegła, dałbówka, drzewo opałowe, torf, wapno, żelazo, surowiec, kamienie do bruku i do budowl, stare szkło i gips. Wszystko to więc, może być z tego powodu po tańszych cenach dostarczane do Warszawy. Oprócz tego, przednie- siono z IIIej do IVej klasy: deski, cement, kredę i buraki cukrowe, co także nie mało się przyłoży do tańszej dostawy tych materiałów. Oto są fakta, które zebraliśmy na miejscu, a które podobno najlepsze rzuca światło, na działalność Towarzystwa, i objaśnia o ile szerzące się nieraz pogłoski, co do działań jego, są rzetelne. Każde bowiem przedsięwzięcie, mianowicie przy swym zawiązku, musi natrafić na trudne do przełamania zawady, ale wytrwałość i energia zdołają takowe pokonać z łatwością; czy zaś i o ile nowe Towarzystwo wywiązuje się z swego zadania, niech same fakta jakie przytoczyliśmy powyżej, dowiodą.

Schody kamienne przed Kościołem Śgo Krzyża, jako też drzwi do dolnego Kościoła prowadzące, są restaurowane obecnie.

Wiadomo powszechnie, iż pora obecna służy głównie dla legu płastwa, ale ze wszystkich tych gniazd i gniazdeczek, najpiękniejszy przedstawia widok gniazda wbażantarni Natolińskiej, gdzie do 1,000 jaj podłożono do wysiedzenia pod indyczki. Uderzającym tam jest porządek i owa staranność miejscowego bażantarza staruszka Niemca, który z taką troskliwością, jakby około swych dziełek chodzi koło tych gniazd, mających mu nie zadługo przynieść tysiące płastwa, wypielęgnowanego przez niego. Gdyby tylko trzecia część dochowała się, już i tak znakomita by ilość przybyła w Natolinie bażantów, a przecież przypuszczać należy, że przy takiej pieczołowitości jaką jest ta bażantarnia otoczona, najmoiej połowy spodziewać się należy z ogólnego dochowku. Urocze miejsce Natolina, tej młodszej siostrzycy Willanowa, najzupełniej sprzyja zamierzzonej hodowli, płastwo to więc choć z czasem zdziczeje, trzyma się jednakże w wielkiej liczbie parku, i z każdym rokiem pomimo odbywanych w porze właściwej polowań w bażantarni, nieprzestaje rość w liczbę.

W Radomiu d. 25go b. m. list pisany przez Panne B. dzisiaj czytaliśmy, w którym między innemi przy szczegółowym także opisie majówki zakonzonej tanciami, donosi, że Towarzystwo Artystów Dramatycznych ze Lwowa, pod zarządem P. *Chelchowskiego*, w dniu pierwszym Świąt Zielonych, przedstawiło *Adrianne Lecouivreur*, a dnia następnego *Falszawy wielki ton*; w obu przedstawieniach widziane stroje były zupełnie eleganckie, a gra Aktorów śliczna. Pani *Linkowska* przedstawiła bardzo dobrze *Adrianne*, a *Michoneta* przedstawił P. *Linkowski*, którego twarz jest nader ruchliwa, i dla tego wszelkie grymasy z łatwością przedstawia, a żywy na za-

wołanie nie rzewnie roni, ale wylewa obficie. Panna *Leszczyńska* odznacza się piękną twarzą i ładną figurą. Słowem, każdy z aktorów dobrze się ze swej roli wywiązał. Mamy nadzieję, że i o następnych przedstawieniach odbierzemy doniesienie piórem, które już jest nam znane z kilku pięknych opisów.

Z nowych budowli powstających w tym roku, przybędzie na rogu ulicy Przechodniej a placu Bankowego przedłużenie domu P. *Janasza*, a to w miejscu muru dotąd istniejącego i niepozornych klitek. Na ulicy Jasnej, przybył także jeden dom piętrowy nowy. W dziedzińcu zajazdu furmianskiego, na ulicy Bielńskiej, stanęła duża oficyna piętrowa; na Szpitalnej wykończył się dom o 50 oknach frontu o piętrze, a nieopodal tamże stojącej już kamienicy, przybywa część druga tejże 5 okien frontu mająca. W r. b. jednakże zdaje się, iż mniej jest fabryk mularskich jak w r. z., lubo materiały budowlane są daleko tańsze niż w roku upłynięmym.

W porze obecnej, nie trudno w mieście o źródła rozmaitości zabaw stosownych; lecz na wsi brak takowych, jednakże w Gub. Warsz. Pcie Stanisławowskim Okręgu Siennickim, w d. 24 b. m., zaczęła młodzież tamtejsza obywatelska, znalazła sposób urozmaicenia rozrywki dla okolicy, nowym i pięknym pomysłem przedstawienia kadrila na koniach dokładnie wykonanego przez 8u tejże młodzieży dzielnie kierujących rumakami swemi. Mając na czele jednego z Obywateli utrzymującego szyk i prowadzącego wspaniałemu wjazdowi, zawitali na dziedzińce majątności R. gdzie gościnni Gospodarstwo przyjmujący u siebie tę zabawę, dopełnili swą uprzejmością prawdziwą uciechę dla zebranych sąsiadów. Młody Gospodarz należał do pocztu jeźdźców, a po skończeniu kadrila, oboje małżonkowie zajęli się troskliwie urozmaiceniem i przedłużeniem zabawy hoźemi tancami do późnej nocy, z całą hojnością uczęstowawszy swych gości. Gdyby tego rodzaju rozrywki upowszechniły się, z wielu względów, stałyby się nie tylko przyjemnymi, ale może i pożytecznymi.

(Art. nad:) Każdemu będącemu w podróży, pożądaną jest rzeczą zispolkoć głód swój, smacznie i czysto przyrządzoną potrawą. W takim położeniu znalazłem się i ja, na stacji kolei żelaznej w Granicy. A że miejscowy Restaurator, utrzymujący swój zakład w samym Foxalu kolei żelaznej, wybornem przyrządzeniem potraw, zasłużył sobie na moje z tego względu podziękowanie, przeto za obowiązek poczytuje, wdzięczność tę wyrazić mu, polecając go przez pismo publiczne pamięci wszystkim podróżującym, szczerze wyznając, że tenże z powodu prędkiej usługi i taniaści, zasługuje na sprawiedliwe względy i pochwały Publiczności. — R. F.

Rycina przedstawiająca pomnik, *Kordeckiemu* wzniesić się mający w Częstochowie, jest zamieszczona w jednym z ostatnich numerów *Czytelnia Niedzielnej*.

Na nadchodzące examina szkolne, litografia J. *Müllera*, przy ulicy Senatorskiej Nr 20, przysposobiła ozdoby listy pochwalne.

Z Łowicza donoszą nam, iż 7 z. m. wiatr był tam tak silny, że szyby pod nim pękały, wylatywały okna zle osadzone, a na wsiach pozrywał słomę z dachów, która w pękach po powietrzu latała, połamał w wielu miejscach drzewa, i tak porozsypywał świeżo zoraną ziemię i nasiona, gdzie było zasiane, że powtórnie siał musiano.

Dyrektor Drogi Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej. — Zawiadamia, iż w skutek uchwały Rady Zarządzającej Towarzystwa Drogi Żelaznej z dnia 17 (29) Maja r. b., w każdą Niedzielę i Święta uroczyste wyprawiane będą drogą żelazną pociągi spacerowe z Warszawy do Skierniewic i stacji pośrednich, z wydaniem Publiczności biletów jazdy za opłatą zwykłą, a z powrotem bezpłatnym. Pociągi te wyprawiane z Warszawy o godzinie 11 min: 30 przed południem, z Pruszkowa o godz: 12 min: 5, z Grodziska o godz: 12 min: 35, z Rudy o godz: 1 min: 10 w południe, z Radziwiłłowa o godz: 1 min: 35; przybędą do Skierniewic o godz: 2 po południu, a z powrotem wyjdą ze Skierniewic o godz: 7 min: 25 i przybędą do Warszawy o godz: 10 w wieczór. Pierwszy z tych pociągów spacerowych wyprawiony będzie jutro, w Czwartek dnia 22 Maja (3) Czerwca r. b. Sprzedaż biletów rozpocznie się w dniu odejścia pociągu od godziny 10 z rana. — *Rozenbaum.*

Do wczorajszej *Gazety Rządowej* Nr 117, fabryka K. Mintera, dołączyła wiadomość o różnych swych wyrobach, której exemplarze żądający, mogą otrzymać w każdym czasie w składzie fabryki.

Złożono w Redakcji *Kurjera*, od Michała Iwanowskiego rs. 1 na złotą lamę przed Obrazem Cudownej MATKI BOZKIEJ w Częstochowie, na intencję wyzdrowienia. — Od I. N. rs. 1 na powyższą złotą lamę. — Od O. k. 50 na też lamę, na intencję pomyślnego skutku. — Od R. S. i J. S. rs. 5 na budowę Klasztoru i Kościoła Marjawitek w Częstochowie. — Od X. R. rs. 1 na światło przed statua MATKI BOZKIEJ, przed Kościołem XX. Kapucynów, na intencję polepszenia zdrowia Władzisa Siem.: — Od A. S. rs. 1 i od F. Dr. rs. 1 dla pogorzalców miasta Szczuczyna. — Od A. kop: 45 na pomnik ś. p. *Jachowicza*. — Od Pelagji na wsparcie bawiącego u Wód *Meyera* sparaliżowanego mosiężnika rs. 1; dla Ewy *Miedzianowskiej* pod Nr 55, w Starem Mieście, wdowy 70-letniej rs. 1, i dla Katarzyny *Kucharz* starszki, noszącej katarzynkę i dwójgiem dzieci obciążonej, rs. 1. — Od L. N. jako wpływ z koncertu danego w Niedzielę w hocznej alei Saskiego Ogrodu o godzinie w pół do trzeciej po południu, na zupełnie nieznanym dotąd instrumencie, z przeznaczeniem tych kwot jak następuje: dla wdowy *Mi*: rs. 3; dla *Os*: rs. 1; dla *Zagajew*: rs. 3; dla *J. Be*: rs. 2, i dla *Ocze*: rs. 1.

Obudzone współzawodnictwo przy wypieku bułek i ciast do kawy, albo też herbaty, wydało bardzo dobre skutki, a piekarnie tojejsze nie dając się wyprzedzić innym, jak najzupełniej zadowolniając wszelkie wymagania kupujących. Do rzędu takich piekarń, należy znana piekarnia Pana Juliusza *Hegnara*, niegdyś istniejąca w domu po-Paulińskim przy ulicy Długiej, a obecnie przeniesiona na Krzywe Koło, do domu W. *Trzeszczkowskiej* Nr 188. W piekarni tej wypiekają się bułki wszelkiego gatunku, z mąki Marymontskiej, oraz chleb anyżowy angielski, i czysto żytni wiejski, wreszcie rogaliiki mślane, i t. p. Dla wiadomości wicematorów, pragnących ze świeżego wypieku tych ciast korzystać, donosimy, iż codziennie między 6tą i 7mą, tak rano jak z południa, będzie można ich dostać na miejscu, a dla kogo by to było za oddalone, w takim razie znajdzie ów wypiek i w innych punktach miasta, jako to: na Krakow-Przedm: w domu W. *Malczu*, przy ulicy Miodowej

w domu XX. Bazylianów; przy ulicy Trębackiej w domu dawniej *Grassowa*, i nakoniec w gmachu Warsz: Tow: Dobroczynności.

Przed niedawnym czasem wyliczając w *Kurjerze* wszystkie edycje Grammatyki francuskiej *Noela* i *Chapsala*, w naszym języku wydane, pomineliśmy jeszcze: Zasadę tejże Grammatyki w tabeli zawartą, a zebrane starannie Jana *Lewickiego* i St. *Gargulskiego* według Pana *Parvez* 1850 r. Uzupełniamy przeto tą wzmianką, powyższe wyliczenie.

Na Krakowskim-Przedmieściu, począwszy od domu *Malczu* dziś *Orgelbranda* aż do Poczty, danym będzie bruk drewniany; robota tegoż już przedsięwzięta została. W ciasnym tym przejeździe, bruk taki prócz trwałości tę jeszcze da dogodność, iż zapobieży turkotowi zwykłemu na dotychczasowym bruku.

Znany właściciel fabryki kapeluszy Pan *Gumbrycht*, istniejącej przy ulicy Senatorskiej wprost pałacu Prymasowskiego; powrócił w tych dniach z Paryża i innych stolic Europejskich, dokąd udał się w celu ulepszenia swej fabryki, i nabycia różnych towarów. Obok zatem materiałów w najlepszych gatunkach, do wyrobu kapeluszy posłużyć mających, P. *Gumbrycht* zaopatrzył swój skład w znaczne zasoby kapeluszy jedwabnych Paryskich, oraz w tak zwane *gibusy*, w filcowe góralskie, z popielatych francuzkich królików, a brązowe z bobrów; wreszcie w słomkowe, tak męskie jak damskie, ryżowe, w pasterki dla Panien i t. d. i t. d. Dla tego łatwy jest tam bardzo wybór dla każdego, kto tylko zapragnie z tych zasobów P. *Gumbrychta* korzystać.

Z przyczyny wyjazdu i braku furdusza nie mogę nadać nieść pomocy wdowie 70 letniej Franciszce *Oczachoskiej*, po niegdy wojskowym polskim pozostającej bez najmniejszego sposobu do życia, bez siły i możliwości zapracowania, składam w Redakcji *Kurjera* rs. 2, polecając ją pamięci tych wszystkich, których smutne jej położenie zdoła obudzić współczucie. Mieszkanie jej na Nowolipiu pod Nr 2456, w domu *Rudnickiego*, w podwórzu walcynie na poddaszu.

W upłynionym tygodniu, sprowadzono do Warszawy, (oprócz tego co w spichrzach znajduje się), żyta czet: 3,332, pszenicy czet: 4,250, jęczmienia czet: 1,145, owsa czet: 3,284, grochu czetw: 902, gryki czet: 216, kaszy jęczmiennej czetw: 299, maki pszennej pyłowej czetw: 338, kartofli czetw: 733, siana fur 867, słomy fur 356.

W zeszły Piątek, na targach *Warszawskich* i *Pragskich*, płacono: żyta czet: rs. 2 k. 84 $\frac{1}{2}$, pszenicy rs. 6 k. 39 $\frac{1}{2}$, jęczmienia rs. 3 k. 17 $\frac{1}{2}$, owsa rs. 2 kop: 76, masła pud rs. 8 k. 50, słoniny pud rs. 4 kop. 60, kartofli czetw: rs. 1 k. 16 $\frac{1}{2}$, okowity wiadro rs. 2 kop: 60, szumówki wiadro rs. 1 kop: 56. — Sprowadzono w dniu 28 z. m. na targ *Pragski*: z Cesarstwa bydła rassy stepowej sztuk 586, z opasów sztuk 154, z Królestwa bydła rassy krajowej sztuk 142, w ogóle sztuk 882, wieprzy 645, cieląt 1,099; z tych zakupiono na miejscową konsumcję: wółw sztuk 677, wieprzy 510, cielęta wszystkie; na liwerunek wółw sztuk 20; z bydła stepowego wyprowadzono: do Łowicza 8, do Częstochowy 12, do Płocka 12, do Nowogeorgiewska 33, do Mokotowa 4, do Powązek 29, do Zgierza 15, do

różnych miejsc Królestwa z bydła rasy swojskiej wprowadzono sztuk 36, na chów do Warszawy 14, pozostało remanentem wołów 22.

Kurs onegdajsz: za *pół-imperjały* dają rs. 5 kop: 43; za *obligi Skarbowe* oprócz kuponu, żądają rs. 90 kop: 65, wartość kuponu kop: 67 $\frac{7}{8}$; za *listy zastawne* IIIgo Okresu oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 81 $\frac{1}{2}$, dają rs. 14 kop: 79 $\frac{1}{2}$, wartość kuponu kop: 26 $\frac{1}{2}$; za *Rosyjską pożyczkę* z roku 1854, żądają rs. 112 kop: 32, wartość kuponu kop: 68 $\frac{1}{12}$.

Do pociągu spacerowego, który jak wyżej nadmieniono, z Warszawy do Skierniewiec odepdzie jutro o godzinie 11 $\frac{1}{2}$, osoby życzące jechać do kolei, zabierać się mogą omnibusami, po kop: sr: 10 od osoby. Omnibusy stać będą na placu Teatralnym o godzinie 11; a wieczorem czekać będą przy kolei.

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani zostali: po Operze *Wieszczka Róż*, Panna *Rivoli* 5-kroć, Panny: *Chodowiecka* i *Fruzińska*, PP: *Troschel* 5-kroć, *Szczepkowski* i *Sterling* po 2-kroć i *Dutkiewicz*; po Tańcach Panna *Frejtak* 7-kroć, Pani *Raczyńska* i Panna *Królikowska*.

Dziś w Ogródzie przy ul: Długiej, w domu W. *Cypryńskiego*, grać będzie orkiestra z 40tn osób złożona.

AMERYKA. *Nowy-York 15go Maja*.— Ministerstwo Wojny otrzymało depesze od Jenerała *Johnston*, z obozu *Scoth* datowane 14go Marca. Podług nich, wielki transport prowiantu znajdował się o dwa dni drogi od obozu, i Jenerał wysłał na jego zastęp oddział wojsk, albowiem w tyle transportu okazał się silny oddział *Mormonów*. (St: Anz:).

ANGLJA. *Londyn, 27go Maja*.— Wyjazd Królowej do *Birmingham* oznaczony jest na połowę Czerwca. — Lord *Derby* wyjechał wczoraj do *Osborne*, z kąd dziś wrócił do Londynu. — *Advertiser* donosi, że kwestja przypuszczenia żydów do Parlamentu, po wielu konferencjach Izby Niższej z Wyższą, została rozstrzygniętą nareszcie na korzyść żydów. Wiadomość ta jednak potrzebuje potwierdzenia. (N. Pr: Ztg).

Londyn, 28go Maja w nocy, (telegramy). — Na dopiero co odbytem posiedzeniu Izby Niższej, Lord *John Russel*, zapytywał Kanclerza Skarbu, odwołując się do jego mowy onegdaj mianej, (na uczcie wyprawionej przez wyborców *Buckinghamshire* reprezentantom: *Dupre* i *D'Israeli*), z jakiego powodu obawiać się należało wybuchu wojny z Francją, a następnie dowodził, że nieprawdą jest, iż poprzednie ministerstwo myślało o wojnie wytepienia w *Indjach*, oraz wynurzył zdanie, że Parlament powinienby wystąpić energiczniej w interesie więźniów z statku *Cagliari*. *D'Israeli* odpowiedział nie zupełnie jasno, i oświadczył co do pierwszego punktu, że stosunki z Francją przez nagły odjazd Pana *Persigny*, stały się tak krytycznemi, iż sam *Palmerston* obawiał się wówczas zerwania przymierza. (St: Anz:).

AZJA. — Do *Marsylii* nadeszły wiadomości, datowane z *Bombay* 24go Kwietnia, z *Kalkutty* 22go b. m., a z *Chin* 12go Kwietnia. Sir *Colin Campbell*, czyni przygotowania do kampanji letniej w *Onde*. W ostatnich czasach, rozmówiwszy się z Lordem *Canning* w *Allahabad*, powrócił do *Lucknow*, a następnie do *Fottyghur*, dla atakowania powstańców w *Rohilcund*. Celem wyprawy ma

być poskromienie ostateczne *Nena-Sahiba* i *Bahadur-Chana*, którzy zgromadzili swe siły w *Barcilly*. Pierwszy z nich nałożył nagrodę na głowę Lorda *Canning*. Proklamacja Gubernatora Jeneralnego nie wywarła pożądanego skutku; krajowcy niechęć się poddawać na tych warunkach, i dla tego łagodniejsze środki mają być podobno przedsiębrane. Za wielki błąd poczytują ogólnie Anglikom, iż pozwolili ująć oddziałowi nieprzyjacielskiemu z działami i bagażami z *Kotah*. Oddział ten zajął obecnie tył Jenerałowi *Rose*, pod *Ibansi*, i zmusił go do działania ściśle odpornego. — W *Lahorze* krążyła pogłoska o wybuchu powstania w *Kaszmirze*. Dla tłumienia takowego, ma wyruszyć korpus 10-tysięczny. — Z *Kabulu* 17go Marca piszą, że *Dost Mohamed* otrzymał wiadomość, iż siły korpusu Perski przybyły z *Teheranu* do *Musched*. Zapewne uda się on dalej do *Serkbus*, dla ukarania *Turkomanów*. (St: Anz:).

FRANCJA. *Paryż, 27go Maja*. — P. *Pene*, Członek redakcji dziennika *Figaro*, raniony w pojedynku przez Porucznika *Hynne*, jest blizkim skonu. Powodem pojedynku było żartobliwe odezwanie się dziennika o Podporucznikach. Ojciec P. *Pene* występuje jako strona skarżąca do Sądu. — P. *Sand*, która poróżniła się była z P. *Buloz*, Dyrektorem *Revue de deux Mondes*, pojednała się z nim znów, i wkrótce ma ogłosić w pomienionem piśmie nową powieść. — Dziś odbyło się pomyślnie podniesienie o 4 metry 70 centim. Kolumny stojącej na placu *Chatelet*, a wążającej 180,000 kilogramów. Trudna ta robota, rozpoczęta została o 7ej rano przy pomocy 160 cieśli, ślusarzy i mularzy, a skończona o 4 $\frac{1}{2}$ po południu. Obecnie kolumna ta otoczona będzie basenem, w której sfiakty w stylu pierwszego Cesarstwa, wodę wlewać będą. — Organizacja *Algierji*, ma być w ten sposób rozstrzygnięta, że Jenerał *Salles* otrzyma dowództwo armji, a Radca *kassacyjny* *Wiktor Foucher* kierunek spraw cywilnych, pod zwierzchnią władzą Xięcia *Napoleona*, którego lista cywilna miljon wynosi. Podobno Xiąże prosili P. *Girardin* aby mu towarzyszył do *Algierji*, ale ten odmówił. — Pomiędzy Xięciem *Aumale* i żyjącą w *Austrii* rodziną *Rohan*, toczy się proces. Jedna z Xiężniczek *Rohan* zaślubioną była Xięciu *Enghien*, rozstrzelanemu w *Vincennes*. Obecnie rodzina *Rohan* domaga się od Xięcia *Aumale* jako dziedzica uniwersalnego Xięcia *Kondeusza*, zwrotu 60tu miljo: (N. P. Z.).

Wczorajsze posiedzenie konferencji, o ile krążyła pogłoski, nie było tak spokojne jak poprzednio. Toczono żywe rozprawy, wywołane podobno zarzutami, jakie Francja czyniła *Porcie*. Kwestją unji Xięstw uważać można za zupełnie zaniechaną. — Słychać, że *Admirał Lyon* otrzymał rozkaz odpłynąć z *Adryatyku*, albowiem pobyt floty angielskiej przyczynić się tylko może do pozostawienia tam eskadry francuskiej. — Potwierdza się wiadomość, że P. *Hübner* i *Fuad Pasza*, nie są objęci na liście procesowych do *Fontainebleau*. — Dziś odbyło się w *Fontainebleau* polowanie, jutro zgromadza się tam Rada ministrów. (la: Bel:).

PRUSY. *Kolonja, 28go Maja*. — Dziś o godz: 1 $\frac{3}{4}$ po południu, przyjechał tu z *Londynu* Xiąże *Albert*, i powitany był przez przybyłego umyślnie z *Düsseldorfu* Xięcia *Hohenzollern*. J. K. Wysokość bez zatrzymywania się, udał się w dalszą drogę do *Remagen*, z kąd parostakiem popłynie w górę *Renu*. (N. Pr: Ztg).

ROZMAITOŚCI. — Po bezskutecznej wyprawie na założenie telegraficznej linii łączącej Europę z Ameryką, wróciły okręta do Anglii, i odrzuciły założenie na później, gdyż nie tylko, iż powątpiewano o dostatecznej długości linii, ale oraz dla tego, że zbliżała się burzliwa pora roku. Wykładano zatem linę z okrętów *Agamemnon* i *Niagary*. Na przechowanie tej linii, służy w dokach Plymoutu wielka pokryta zatoka 120 stóp długości a 80 szerokości. Ta zatoka jest podzielona na cztery kotliny, dające się według upodobania napełnić morską wodą. W ten sposób można doświadczać od czasu do czasu siły prądu elektrycznego druta, oznaczyć wpływ oporu wody przy przesyłaniu depeszy i przekonać się o wpływach podwyższenia albo spadania temperatury elektrycznego stanu powietrza i t. d. Próby, które pod zarządkiem P. *Whitehouse*, miały być podczas zimy często powtarzane, naprowadzając na doświadczenia wcale nowe; nie tak łatwo wydarzy się jakiemu fizykowi podobna sposobność jak tutaj, gdzie może doświadczać siły kruszcowego, gutaperką obciążonego konduktora 3,000 kilometrów długości, i który można według upodobania zanurzać albo wyjmować z wody. Ponowne założenie linii odbywać się będzie w pierwszych dniach miesiąca Lipca, aby w razie niepowodzenia można, we Wrześniu na nowo rozpocząć próby. Konstrukcja maszyn, potrzebnych do odprowadzania linii i zatopienia w morze, ma być tymczasem rozpoznawana i w potrzebnym razie poprawiona. — W Ogródku Zoologicznym w Paryżu, urodził się młody hippopotam (koń rzeczny), ale wkrótce zdechł. Szkoda! — *Guarini* powiedział: że gdy chcemy hańbę wypędzić z serca, ona się ukrywa w twarzy. — *Ludwik XI*ty porównał tego, co ma bibliotekę a żadnego z niej nie odnosi pożytku, z garbatym, który nosi swój garb nie widząc go nigdy.

S Z A R A D A.

Pierwsze wyłącza a litera *drugie*,
Wszystka posilek — Zadanie niedługie.
(Zeszła Szarada, Podróż).

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Chrzanowski Alfred Oby: z Wdowina nr 551; Czarnomski Ant. Oby: z Gub: Podolskiej nr 634; Gajewski Mik: Ob: z Działkowa nr 556; Majewski Kar: Oby: z Dębien nr 625; Szlubowski Stan: Oby: z Radzymina nr 414.

Wyjechali: Byszewski Leon: Ob: do Wymysłowa; Karwosiński Polidor Oby: do Ostrowitego; Rzewuski Miko: Sekr: Koleg: do Rijowa; Szczyński Wład: Inżyn: do Petersburga.

Przyjechali koleją żelazną: Frenzel Kar: Budow: z Drezna nr 601; Rymarkiewicz Rost: Żona Urzęd: z Poznania nr 615; Sławewski Mich: Ob: z Paryża nr 414.

Wyjechali koleją żelazną: Lavaux Lud: Ob: do Krakowa; Mycielski Józ: Hr. do Poznania; Wielopolski Józ: Hr. do Pinczowa.

DONIESIENIA.

Francuzki BONY, zechcą się zgłosić do Kantoru Guwernantek i Guwernerów, w domu nowym PP. Wizytek na Krakow: Przedm: Nr 32. — Osoba posiadająca bardzo dobrze obce języki, życzy sobie wejść do towarzystwa Dam wyjeżdżających zagranicę. — Instytutka z muzyką, mająca niektóre godziny wolne od dawiania lekcji na godziny, życzy mieć te zajęte. Ktoby sobie życzył, raczy się udać do wyżej wzmiankowanego Kantoru, który ma obecnie różne Osoby do zaangażowania, jak Francuzki z muzyką z językiem angielskim, Angielkę dobrze mówiącą po francuzku i niemiecku, z wysoką muzyką; Nauczycielów i Nauczycielki, Polaków, Cudzoziemców, i t. p. różne Osoby, których ten Kantor rekomenduje, tak przez osobiste znieśienie się, jak i korespondencję. — Sz w a r c e r.



Pierwszego dnia Zielonych Świąt, zgubiona została **XIAŻRA** do Nabożeństwa, przy ulicy Bielańskiej albo Senatorskiej, z napisem wewnątrz do kogo należy. Znalazca takowej, raczy się zgłosić na Dziekanek do Zjazdu Recera pod Nr 21, za przyzwoitą nagrodą, jako od drogiej pamiątki.

Jest do wydzierżawienia **Kręgielnia** w Ogródku Zakładu Piwa Bawarskiego, zupełnie uregulowana, z dokładną i rozległą metą, na całe bieżące lato, pod korzystnymi warunkami. Wiadomość przy ulicy Nowomiejskiej pod Nr 163, u Właściciela Zakładu.

Lokal na 1m piętrze, świeżo restaurowany i gustownie urządzony, składający się z 7u Pokoi, Salonu z balkonem od frontu, z Przedpokoju, Ruchni ang.; z Antresolami, 2ch Piwnic, Komórki i oddzielnej Góry, ze Stajnią i Wozownią lub bez, jest do wynajęcia od Sgo Janar. b.; — tamże są inne pomniejsze Lokale, również dokładnie restaurowane i dogodnie urządzone, do wynajęcia, z oddzielnymi Piwnicami, Komórkami, i wszelkimi wygodami, od Sgo Jana r. b. Wiadomość przy ulicy Leszno pod Nr 711, u Murgrabinij domu, lub u Stangreta Felixa.

Mam honor podać do wiadomości JJWW. i WW. Panów w Królestwie Polskiem zamieszkałych, że w mieście Hirsbergu w Szląsku Pruskim pod Warenbrunn położonem, założyłem **Kantor** Kommissowy i Adressowy, w którym załatwiam wszelkie sprzedaże i dzierżawy, tudzież nabycie Dóbr większych i mniejszych, oraz najmowanie Vill i Domów, tak w Szląsku, jako też i w W. X. Poznańskiem. Dla Osób udających się do Warenbrunn, wynajmuję pigłne i wygodne Mieszkania po cenach umiarkowanych. Podpisany będąc przez lat 40 zarządzającym obszernymi dobrami, nabył doświadczenia będącego zapewne pewniejszą rękojmią, aniżeli wszelkie szumne a częstokroć zwodnicze reklamy. Ścisła akuratność i zachowanie żądanej tajemnicy nazwiska Osób interesowanych, są główną zasadą podpisanego. Bliższą wiadomość powziąć można przez Wielu Kowalach, u Administratora tychże Dóbr W. Pawła Geldner. — Mi a o r.

Podpisana, zaopatrzywszy Magazyn swój w rozmaite **Ubior**y dla dzieci, z najnowszych materij letnich i najnowszego kroju Paryżkiego, jako to: Płaszczki do noszenia, Paletoty, Sukienki, Czepczki, Kapelusiki eleganckie, i t. p.; oraz **Okrycia Damskie**, poleca się temiż, jako też **Skład** swój wszelkich potrzeb dla nowo-narodzonych Dzieci, wszystko gustownie, trwale, dogodnie i dobrze wypracowane. — **M. WOLFRAM**, Krakow: Przedm: Nro 400 (12), 1sze piętro, naprzeciwko Apteki Sgo Ryżza.

W nowo-wyrestaurowanym domu Nr 195, przy ulicy Krzywe-Koło, są do wynajęcia od Sgo Jana **Różne Lokale** i **Sklep**. Wiadomość pod Nr 586B, przy ulicy Długiej, w Zakładzie Gastronomicznym.

Dnia 1 b. m. między godz: 8 a 9 z rana, wybiegły 3 **WIEPRZE** na ulicę i zaginęły, z których 2 większe białe, a 3ci mniejszy pstrokaty, i widziane były przy ulicy Raczej, pędzone przez nieznane wysokiego Mężczyznę. Uprasza się każdego, ktoby jakkolwiek miał wiadomość lub ich przetrzymywał, aby dał znać na ulicę Ogrodową pod Nr 828, do Właściciela domu, za stosowną nagrodą.

Jest do wynajęcia każdego czasu **Lokal** 1go piętra, składający się z 10u Pokoi, umeblowanych, 4ch Izb dla służby, Stajnia na 5 koni i Wozownia na 2 powozy, przy ulicy Mazowieckiej pod Nr 1346: Wiadomość u Stróża.

Jest do sprzedania **Apparat** Fotograficzny, kompletny; chcący nabyć takowy, niech się raczy zgłosić pod Nr 275 przy ulicy Freta, na 3m piętrze od tyłu; codziennie od godziny 4 do 6 po południu, prócz Niedzieli.

Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania wygodny **Powóz** (Kocz-Kareta), na leżących resorach telegraficznych, z najcieńszej fabryki tutejszej pochodzący, w stanie jak najlepszym; — oraz **Wózek** czyli raeczej **Fotel** o 3ch kołach, dla osoby nie mogącej chodzić; i kilka ściennych Lamp. Wiadomość przy ulicy Leszno Nr 711, u Murgrabinij domu, lub u Stangreta Felixa.

W dniu 29 Maja przejeżdżając ulicą Ordynacką, Nowym-Swiatem, Mazowiecką do Rościoła Ewangelickiego, zgubioną **Cyga-**

rówkę skórzana, w której znajdowało się: 1 papierek 5-rublowy, 2 rublowe i około 75 kop. monetą drobną, dwa Bilety wizytowe oraz 3 piątki Loterii Kłasy: do 5ej Klasy Nr 8,622, 9,558 i 10,886. — W tymże czasie i miejscu zaginęło **Portmone**, z emalią szafirową, w której znajdowało się drobna moneta około Rubla sr. Łaskawy znalazca tych przedmiotów, raczy zwrócić takowe pod Nr 30 wprost Zamku na 1e piętro, zatrzymawszy sobie pieniądze.

Dnia 30 Maja to jest w Niedzielę, wsiadając do dorożki za Żelazną-Bramą, zgubiona została **Brosza** z mozaiki Florenckiej, na tle czarnem, mająca inkrustowany kwiat zwany Bratek w złoto oprawna. Łaskawy znalazca raczy zwrócić takową za nagrodą rzeczywiściej onej wartości, do Składu Mydła i Świec na Nowym-Świecie pod Nr 1245 w pałacu Andrzej: Hr. Zamoyskiego.



Dnia 27 Maja, wyszedł **Kozioł** z Koszar Mirowskich, był brodnosiwej z czupryną czarną kędzierzawą, w obu rogach miał dziurki. Łaskawy znalazca, raczy przyprowadzić go do Części 4ej Straży Ogniowej, za nagrodą.

Przybyły z X. Poznańskiego Polak bezżenny w wieku lat 25, z fachu **Kupiec** wykwalifikowany, znający Buchhalterję w języku Polskim, Niemieckim, dokładnie, zaopatrzony w chlubne dowody — szuka dla siebie miejsca jako *Subjekt handlu, Ripier, Buchhalter, Pisarz*, czy to przy Zakładzie fabrycznym, Handlu Win i Korzeni, Kollonialnym, Hotelu w Warszawie, Gospodarstwie, Królestwie lub Cesarstwie, o adres uprasza do Kantoru Informacyjnego R. Pałaski i Spółka w Warszawie, Hotel Litewski.

Ktoby miał do zbycia od 8 do 10 tysięcy **Dachówek**, Karpiówką zwanej, używanej, niech się zgłosi pod Nr 842/3 przy ulicy Ogrodowej, do właściciela domu. — Tamże potrzebną jest **Brama** z furtką używana, w dobrym stanie.

Mam zaszczyt zawiadomić, iż mój **ZAKŁAD FOTOGRAFIJ** od r. 1849 w mieście tutejszem istniejący, odstąpiłem z wszelkimi rekwizytami na własność Pana Pajner. — Osoby więc życzące sobie mieć przekopjowane dawne swe portrety, znajdując pierwotwory takowych, w Zakładzie tegoż Pana Pajner w pałacu Hrabi Andrzeja Zamoyskiego. — *Józef Gwartowski*. — Nabywszy od mego współnika P. Józefa Gwartowskiego w Listopadzie r. z. Zakład Fotografii, mam honor donieść Szan: Publicznosci, iż w Zakładzie moim codziennie od 8 rano do 7 wieczorem bez względu na pogodę, zdejmuje: Portrety różnej wielkości, jakoteż Jeźdźców i Amazonek konno lub z kabljoletami, ekwipażami, a to do takiej doprowadziłem, doskonałości, iż w ciągu 2ch do 5u najdalej sekund, otrzymuję najpodobniejsze tychże przedmiotów portrety. Szybkość ta szczególnież oddziaływa na dokładność i zadziwiające podobieństwo portretów dzieci. Kopjuje także wszelkie obrazy olejne, Aquarelle i Pejzaże, a będąc z powołania malarzem portretowym, uskuteczniłem podobnież Portrety olejne, Aquarelle, lub też kopje z takowych. Osoby raczące mnie odwiedzić, same nacznie się przekonają o sumiennosci, jaką staram się nacechować wszystkie w Zakładzie moim dokonywane prace. — *E. Pajner*, ulica Nowy-Swiat Nr 1245, w domu Hr: Andrzej: Zamoyskiego.



Znaczna **Possesja** massiv murowana, w dobrym stanie, w środku miasta położona, czyniąca rocznego pewnego dochodu przeszło 15,500 zł. (2325 Rs.) jest do sprzedania pod warunkami bardzo korzystnymi, lub też za zamianę na Majątek ziemski, o kilka mil od Warszawy, położony w bliskości szosze, lub Kolei żelaznej: — bez pośrednictwa osób trzecich. Wiadomość przy ulicy Leszno Nr 673b, w Dystryktu od frontu. — Tamże żądana jest zaciąganie **POŻYCZKI** od 10 do 20,000 Zł: na pewną hipotekę domu przy ulicy przynępalnej położonego.

W dniu 27 Maja r. b., w przechodzie ulicą Śto-Jańska, Ogrodem Krasińskich do Nowolipek, zgubiono **Dymissję** wojskową Szczepana Stępień uwolnionego z rotę Nr 59 Inwalidów ruchomych. Łaskawy znalazca raczy takową oddać do Sądu Kryminalnego za nagrodą.

Z powodu zejścia Właściciela, jest do sprzedania w Dreźnie, piękny Zbiór **OBRAZÓW** dawnych Mistrzów, a w tych liczbie znajdują się: *MADONNA*, *Sebastiana Bourdona*, *Krajobrazy Gaspara Poussina*, *Moucherona*, *Eltzheimera* i wiele innych Obrazów szkoły flamandzkiej, jako to: *Teniersa* i innych. Obrazy te sprawdzone w Dreźnie przez Profesorów i Znawców, są jak najlepiej

zakonserwowane. Katalog rzeczzonego zbioru znajduje się w Xiegarai G. L. *Glücksberga*, przy ulicy Miodowej, pod filarami.

Pod nader korzystnymi warunkami, są do sprzedania **DOBRA**, w bliskości miasta Gubernjalnego Lublina, obejmujące grunta dzies: 2,600 (morg 5,200 miary n. p.), w których jest **FABRYKA CUKRU**, do tego Lasy odpowiednie, grunta po większej części pszenne, z Inwentarzem i wszelkimi dogodnościami. Blizszą wiadomość powziąć można pod Nr 2244 a, przy ulicy Nalewki w P. Obreńskiego.

DOBRA MŁOCINY I ZEMIANKI Lit: A.

W Okr: i Pow: Warszawskim po lewej stronie Wisły, przy trakcie bitym do Nowogrodzkiej nad Wisłą położone o 10 wiorst od Warszawy odległe, sprzedane zostaną przez publiczną licytację w drodze działów, między współwłaścicielami w dniu 3 (15) Czerwca 1888 r. o godzinie 4 po południu, jako terminie do ostatecznego przysądzenia oznaczonym. — Sprzedaż odbywać się będzie przed W. Głowińskim Assesorem Trybun: delegowanym w Izbie audjen-cjonalnej Wydz: III. Trybun: Cywil: w Warszawie. Licytacja zacznie się od summy Rs. 282,685 kop. 80, jako tacy przez biegłych przysięgłych wynalezionej. Vadium Rs. 25,000. Mapy i rejestra pomiarowe, podług których dobra te zawierają obszaru dziesiątin 3,830 sąż: 2,210, czyli morgów miary nowopols: 7,475 pret kw: 128. Szczegółowy opis dóbr i warunki sprzedaży, przejrzane być mogą w Rancelarji Karola Thieme Obrońcy przy Senacie, sprzedaż tę popierającego, pod Nr 497a zamieszkałego, lub w Rancelarji Pisarza Tryb: Wydz: III.



Pożyczka od 15,000 do 30,000 Rubli sr.: żądana jest na hipotekę domu murowanego w Warszawie, lub na hipotekę dóbr w Gub: Warszawskiej w obrębie Trybunału Ralskiego położonych, lub wreszcie na obie powyższe hipoteki razem. Wiadomość u Rządcy domu Nr 614J, przy ulicy Niecałej. — Tamże są do sprzedania za Rs. 75,000 **DOBRA** w bliskości m. Ralisza, wraz z inwentarzem żywym i martwym, mające rozległości włók m. n. 77 1/2 (dzies: 2317 1/2) bez żadnych nieużytków, obszerne łąki i pastwiska, las na swoją potrzebę, znaczną robocizną, dwór nowy murowany, gorzelnię browar z nowymi aparatami, zabudowania gospodarskie w dobrym stanie, gdzie z czynszów i propinacji gotowy dochód wynosi około Rubli srebrem 1,500.

Wykształcony **Agronom Polak**, posiadający wyższe nauki, który: po skończeniu Szkół Gimnazjalnych i Uniwersytetu w Państwie Pruskiem, poświęcił się zawodowi rolniczemu i ciągle w nim lat 18 praktykuje, urządza płodozmiany w znacznych gospodarstwach w W. X. Poznańskim, zwiadał wszystkie znakiomitości gospodarze w Niemczech i administrował wzbrowemi majątkami, obeznany z techniką budownictwa i urządzania fabryk, na co posiada urzędowe dowody, a prócz tego może mieć w razie potrzeby rekomendację wiarygodnych osób: — z powodu sprzedaży majątku jaki obecnie w X. Poznańskim dzierżawi, szuka dla siebie posady jako Rządca dóbr w Królestwie lub Cesarstwie, upraszając o adres do Kantoru Informacyjnego R. Pałaski i Spółka, w Warszawie Hotel Litewski.

BUKIET

POMAD Z TŁUSZCZÓW ROŚLINNYCH (oryginalny).

niefalszowany, jedynie tylko sprzedaje się w Warszawie u **PERFUMERJI A. Elsnera**, przy rogu ulic Królewskiej i Krakowskiego Przedmieścia, wprost Wizytek, Nr 11. Pomada ta znana od lat kilku jako najlepszy i niezawodny środek, na piękny i gęsty porost włosów, była obecnie nasłodowana, a zatem ogłasza się, iż **Bukiet Pomad** z tłuszczów roślinnych jedynie w tejże Perfumerji nabyty, jest prawdziwy, za który się ręczy i cyfrą A. E. zapieczętowany. Cena Słoika Kop: 50 i 75.

MAGLE Angielskie w dobrym stanie, z powodu wyjazdu są do sprzedania przy ulicy Rybaki, wprost Mostowej, w domu W. Płużańskiej Nr 2564. — Wiadomość w miejscu.



P. Ludwik Szejna, znany od kilkadziesiąt lat w kraju naszym Klasyfikator Owiec, zawiadowca znanych Owczarni, przed kilkoma tygodniami wyjechał zagranicę, celem już to uskutecznienia powierzonych mu zleceń przez znakomitych Obywateli Królestwa, których prowadzeniem Owczarni zajmuje się, oraz kupna doborowych i stosownych Baranów, już to i na swoje ryzyko jak i lat poprzednich, jako znający potrzebę i gatunki tychże Baranów (Tryków), dla Owczarni Obywateli krajowych potrzebnych sztuk kilkadziesiąt, z pierwszych Owczarni zagranicznych w tych dniach do Warszawy sprowadził. Niebędziemy opisywać gatunku wzrostu i wieku sprowadzonych przez P. Szejnę Baranów, bo każdy z Obywateli potrzebujący takowych, sam za obejrzeniem, oceni. To tylko powiedzić można, że P. Szejna pracujący jak wspomnieliśmy wyżej lat kilkadziesiąt w tym zawodzie, poświęcając swoje usługi dla dobra Obywateli i kraju, kupnem sprowadzonych Baranów, dowiódł wysoką znajomość swego zawodu, i okazał dobre chęci, dążące do coraz większego ulepszenia tej gałęzi przemysłu. — Sprowadzone **Barany** umieszczone są w domu W. Cypryjskiego, przy ulicy Długiej.

Na skutek uchwały Rady familijnej, sprzedawane będą przez publiczną licytację w d. 3^{go} Czerwca r. b., i dni następnych odbyć się mającą w Dobrach Dłużniewo w Pcie Płockim, 8 wiorst od miasta Płocka położonych, Inwentarze i Ruchomości, jako to: Konie powozowe, farnalskie i Stadnina, Woly roboce, Krowy i jałowizna, Owce maciory z jagniętami, Skopy i jałowizna Trzoda chlewna, Powozy, Bryczki, Wozy, wszelkie Narzędzia rolnicze, zaprzęgi, Garderoba mekka, Bielizna, Meble pokojowe, Naczynia i statki kuchenne i folwarczne i t. d.

Wdzięcznie za doznana łaskawość, Zakład **Piwa Bawarskiego** pod LIPKA, z Fabryki Habermusch, Schiele i Klave, upewnia, że jutro obok wybornego Bawara, illuminacji, Wielkiej Muzyki Wojskowej i innych wszelkich wymagań, Szanowni Amatorowie zadowoleni będą. — Karol Klingrath.

Dnia 27 przed południem w przejściu z ulicy Miodowej do Magazynu Mód P. Sobolewskiej przy ulicy Senatorskiej, zagubiono **Portmonetkę** koloru popielatego, wewnątrz czerwono wyłożoną, w której znajdował się Bilet Bankowy Rosyjski na Rs. 25, Roleczyk złoty z turkusikiem i monetą około zł 8. — Uczeń w znalazca raczy oddać na ulicę Sto-Rrzyżką do właściciela domu Nr 1366, a otrzyma nagrody Rs. 5, jeżeli żądać będzie.

Jest do sprzedania **OSADA**, 14 wiorst za Pragę, 7 wiorst zszosa, a drugie 7 wiorst lasem, o 3 1/2 wiorst od Stacji pierwszej budującej się Kolei Żelaznej Petersburgskiej; w której to znajdują się: 1) Budowla masiv murowana w najnowszym guście, z **MACHINĄ PAROWĄ** o sile 4ch koni, z zagranicy sprowadzona i urządzona, do każdej Fabrykacji zdadna i natychmiast w ruch może być puszczoną; oraz inne przyrządy do Fabryki Cukru zastosowane, jako to: Kotły miedziane, Kadzie, Tarka i t. p. 2) DOM o 12tu Pokojach na mieszkanie i Piwnice. 3) DOM dla ludzi Fabrycznych. 4) DOM o 4ch Staniejach i tyłuż Alkierzach, dla ludzi odrabiających pańszczyznę gruntową; 30 dziesiątina (60 morgów) Gruntu, w połowie Łak, a drugie ornego; **SADY**, Warzywny i Owocowy; dwie **SA DZAWKI** zarybione. Miejsce to jest pod wszelkim względem najdogodniejsze do prowadzenia Fabryk, bo obfituje w wodę i Lasy dostarczające tanio Opał; położona sama w sobie. Dalsze objaśnienie udzielone będzie Nabywcy. — Wiadomość w Drukarni Kurjera.

W Fabryce Parasoli i Parasolek, exystującej od lat 26 przy ulicy Kapitulnej w domu W. Hryniewicza Nr 484, w której dostać można po miernej cenie, **Parasoli i Parasolek** Damskich, tak zwanych Antuków, pól deszczowych, w różnych kolorach, i innych, z którymi mam zaszczyt polecić się Sz. Damom. — M. Domańska.

Wozy Meblowe codziennie do wynajęcia za poprzednim zamówieniem najmniej w wilją dnia, w którym mają być użyte w Fabryce Pieców Porcelanowych Rudolfa Steinkeller na Solcu Nr 2914.

Dobra Ziemskie RZECZYCA z przyległościami w Pow: Rawskim, 14 wiorst od Rawy, 35 wiorst od Stacji Kolei Żelaznej Skieranie wice położone, sprzedane będą w drodze działów, na mocy dobrowolnego pomiędzy współdziedzicami porozumienia się, przez publiczną licytację, przed Pisarzem Aktowym Królestwa Józefem Noskowskim, w Warszawie, w Kancelarii hipotecznej, dnia 18 (30) Czerwca b. r. o godzinie 5 po południu odbyć się mającej. Dobra te składają się: z trzech folwarków, dziewięciu wsi, trzech młynów dworskich; mają ogólnej ludności 2173 dusz; kościół parafjalny; dotykają gruntami do rzeki Pilicy. Ogólna rozległość wynosi około 343 włók (miary nowop:) czyli dziesiątina 5268, wczem od 42 do 43 włók lasu (dzies: 660); znakomity dochód z czynszów i propinacji. — Dwie gorzelnie, z których jedna świeżo wymurowana z nowym aparatem i młóćnią. Praetium liciti jest ustanowione na 135,000 rub: sr: vel Złp. 900,000. Pożyczka Tow: Kred: wynosi rs. 34,785 czyli Złp: 231,900; nadto może z szacunku pozostać przy gruncie, do wypłacenia na raty, summa Rs. 45,000 vel Zł. 300,000; wadium do licytacji 10,000 Rs. Warunki i bliższe opisanie do przejżenia u Mecenasa Kojasiewicza, pod Nr 472 przy ulicy Senatorskiej w pałacu Zamoyskich; życzący obeznać się na gruncie ze stanem rzeczy, zgłosić się zeche do dworu we wsi Rzeczyca (w Pow: Rawskim). Gdyby kto pragnął nabycia z wolnej ręki, majątek ten i w takiej drodze sprzedany być może, skroby strony porozumiały się przed terminem do licytacji naznaczonym.



Rsr. 3 Nagrody. — Dnia 29 z. m. zginęła **WYŻLI-CA** biała, brudno-nakrapiana, uszy kasztanowate, mordka i łapki podpalane, i nad ślepiami żółte centki, średniej wielkości. Kto takową odprowadzi lub da znać gdzie się znajduje, pod Nr 495, do Fabryki Złota Malarskiego, otrzyma powyższą nagrodę. — Tamże są dwie **BRAMY** od wozowni, i Kibitka kryta, w dobrym stanie, do sprzedania za tanią cenę.



Dnia 28 b. m. około godz: 7 wieczorem, wybiegł z ogrodu Saskiego i zaginął, **Piesek** czarny, rok mający, z gatunku King-Charles, podpalany nad ślepiami, mający koniec mordki i łapki orzechowe, ogonek przycięty. Uprasza się łaskawego Znalazcę o oddanie lub udzielenie o nim wiadomości, za nagrodą stosowną, na Tumackie pod Nr 739, w pałacu zwanym Ossolińskich, do mieszkania Doktora Robaczowskiego; a za dostrzeżeniem, nieprawy posiadacz do odpowiedzialności pociągnięty będzie.



Dnia 1 Czerwca zrana, o godz: 9ej za Żelazną-Bramą, zginęła **Suczka** z gatunku Wyżelków kasztanowatych, na łebku miała pliszkę białą i łatki po sobie kasztanowate na łapkach kropki także. Łaskawy znalazca raczy ją odprowadzić do domu Petyskusa Nr 473 na 2e piętro, do Fabryki Ram złożonych za nagrodą Rs. 3.

Dziś rano ciepła stopni 4. Wczoraj w południe ciepła stopni 13.
TEATR ROZMAITOŚCI. Dziś, *Ciotunia*. — *Łobzowanie*.
TEATR WIELKI. Jutro, *Marta*.
TEATR ROZM. Pojutrze, 1y raz Kom: w 5 aktach p. t. *Wiesz*.

OGRÓD POD ŻŁOTYM WIĘNCEM.

Mam zaszczyt donieść Szanownej Publiczności, iż dnia 30go z. m. objąłem napowrót, dawniej przemennie utrzymywany **Zakład Gastronomiczny**, przy ulicy Nowy-Swiat Nr 1302, gdzie jak poprzednio tak i teraz najusilniej starać się będę zadowolnić Szanowną Publiczność, smacznie i porządnie przyrządzonymi **Potrawami**, jak i **Piwem Bawarskim** z Fabryki W. Kowalskiego, z czem polecam się łaskawej pamięci. — **J. Krantz.**



Jutro w **OGRODZIE SPACEROWYM** przy ulicy Ogrodowej pod Nr 849, przy Browarze P. A. Lentzkiego, gdzie wszelkich Potraw, Przekąsek, Nowalij, oraz Piwa zapasowego wrost z Łodowni i innych Trunków dostać można — **Wielka MUZYKA** Wojskowa Pułku Ułanów grać będzie; wieczorem Ogród będzie uilluminowany lampami transparentowymi. Utrzymujący starać się będzie zadowolić Szanowną Publiczność. — **M. R.**